

Tydzień II Bóg poszukujący człowieka

Medytacja 4 Bóg dochowuje Przymierza Oz 2, 20-25

1. **Stanięcie w obecności Bożej.** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania kierując je ku większej chwale Boga.

2. **Modlitwa:** Proszę Cię Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

Oz 2, 20-25

Obraz do modlitwy: Wyobraź sobie miejsce, w którym lubisz być: w koło cisza, radość, spokój, światło. Jesteś spokojny. Idziesz na spotkanie z Jezusem. Cieszysz się. Poproś Maryję, aby była z Tobą.

Prośba o owoc modlitwy: W dzisiejszej modlitwie wzbudź w sobie wielkie pragnienie spotkania z Bogiem na całe twoje życie, na to co trudne, co wydaje się niemożliwe do rozwiązania. Proś Ducha Świętego o gotowość stanięcia w Bożej obecności i przyjęcia Jego przymierza, by zachwycić się Nim, przyjąc je całym sobą i odpowiedzieć na nie, by być wiernym.

1. **„Poślubię Cię sobie (znowu) na wieki, poślubię przez sprawiedliwość i prawo**

Spójrz, czego pragnie Pan Bóg, On jest pełnią sprawiedliwości i prawa. Domaga się także sprawiedliwości i prawa od człowieka. Czy ja jestem gotowy na to, by czynić w swoim życiu sprawiedliwość? Co dla mnie znaczy być człowiekiem sprawiedliwym? Czy ludzie, którzy widzą moje czyny mogą odnaleźć w moim postępowaniu człowieka sprawiedliwego i prawnego? Człowieka szanującego Boże przykazania i porządek rzeczy, które uczynił Bóg na ziemi? A przecież tylko w ten sposób mogę dochować wierności Jego przymierzu.

2. **„Poślubię Cię sobie (znowu) na wieki, poślubię... przez miłość”**

Pan Bóg jako pierwszy wychodzi naprzeciw człowiekowi. To On ofiaruje mu swoją miłość. Pragnie, by ta miłość, została przez człowieka przyjęta. To wielki Jego dar dla ciebie. Jaka jest twoja reakcja na ten dar? Czy potrafisz przyjąć Bożą miłość i dawać ją innym? Jakie są twoje sposoby okazywania miłości Bogu i drugiemu człowiekowi?

3. **„Poślubię Cię sobie (znowu) na wieki, poślubię przez miłosierdzie.**

Czym jest Boże miłosierdzie? To dopełnienie Bożej miłości. To największa i najwspanialsza cecha Boga.

Przypomnij sobie te chwile, w których doznałeś Bożego miłosierdzia. Popatrz uważnie w jakich momentach twojego życia tego doświadczyłeś. Do czego wzywa Cię Bóg ofiarując Ci swoje miłosierdzie?

Rozmowa końcowa: Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczerzy przed Panem. Możesz Mu podziękować za to co odkryłeś lub poprosić Go o coś czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.
Ojcze nasz...

Pamiętaj o spisaniu poruszeń, refleksji...

Tydzień II Bóg poszukujący człowieka

Medytacja 5 Bóg dawcą pokoju Iz 35, 1-10

1. **Stanięcie w obecności Bożej.** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania kierując je ku większej chwale Boga.

2. **Modlitwa:** Proszę Cię Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

Iz 35, 1-10

Obraz do modlitwy: Wyobraź sobie kojący obraz światła

Prośba o owoc modlitwy: W dzisiejszej modlitwie poproś o to, abyś był człowiekiem pokoju w relacjach ze sobą i bliźnimi.

1. **Niech się rozweselą...** Bóg jest Zwiastunem i Dawcą pokoju. Tam, gdzie jest On, tam jest i pokój niosący ze sobą radość oraz wywołujący wdzięczność. Bóg pragnie nieść ten pokój w kontekście wojen w świecie, ale i nadwyrężonych konfliktami relacji w rodzinie, czy w pracy, pomimo złości, potrzeby odwetu, poczucia krzywdy czy głębokich zranień. Żaden jednak traktat nie zagwarantuje trwałego pokoju. W każdej chwili zachłanność, zazdrość, zawiść, pycha czy nieuleczony kompleks mogą wywołać bitwę, walkę, wojnę. Jedynie Bóg zapewnia stały pokój. To w naszych sercach zaczyna się pokój w rodzinie, społeczeństwie, kraju, świecie. Traktatem pokojowym jest Ewangelia. Czy proszę codziennie Boga o pokój? Czy przeżywam radość płynącą z doświadczanego przeze mnie pokoju? Jak wprowadzam pokój w swoim bliższym i dalszym otoczeniu? Co znaczą dla mnie słowa z Kazania na Górze: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi”?

2. **Przychodzi, by zbawić nas** Izraelici postrzegali Boga także jako Tego, który weźmie odwet na ich wrogach. Wierzyli, że zapowiadany przez proroków Mesjasz będzie politycznym przywódcą, który zwycięży nieprzyjaciół ludu wybranego i w ten sposób zapewni mu pokój i dobrobyt. Tymczasem Bóg zaprowadza pokój nie mieczem, lecz przez swoją dobroć. Pokonuje szatana i skutki jego nikczemnej działalności. Wybawia nas od zła, a zarazem obdarza pokojem. Czy dziękuję Bogu za zbawienie? Czy potrafię i dzisiaj dostrzec Jego znaki? Jak na nie reaguję?

3... **przybędą na Syjon** Droga Święta to droga prowadząca na Syjon oznaczający w Piśmie Świętym miejsce, w którym panuje Jahwe, czyli Bóg. To obraz Raju, Nieba, Niebiańskiej Jerozolimy, do której podążą wyzwoleni. Tego wyzwolenia dokonuje na krzyżu Jezus Chrystus jako Odkupiciel. Chrystusowy krzyż już nie jest narzędziem hańby, ale pokoju. Odniesiony na krzyżu przez Boga Wcielonego triumf dopełnia się zwycięstwem z poranka Zmartwychwstania. Bóg z poziomu krzyża rozjaśnia nam Świętą Drogę, którą mamy kroczyć, zmierzając ku Niebu, gdzie doświadczymy pełni pokoju, której pragnienie zaspokoi jedynie On. Czy mam w sobie pragnienie pokoju? Czy codziennie ono mi towarzyszy? Czy może żyję w ciągłym niepokoju? Jeśli tak, to dlaczego? Czy wołam wtedy do Boga o pokój w pokorze, czy raczej z pretensją?

Rozmowa końcowa: *Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to co odkryłeś lub poprosić Go o coś czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.*

Pamiętaj o spisaniu poruszeń, refleksji...

Tydzień II Bóg poszukujący człowieka - Sof 3, 14-17b

Medytacja 6 Bóg dawcą Miłości

- Stanięcie w obecności Bożej.** Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania kierując je ku większej chwale Boga.
- Modlitwa:** Proszę Cię Panie, Boże mój, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

Sof 3, 14-17b

Obraz do modlitwy: W Jerozolimie budzi się kolejny dzień. Stoisz na jednej z ulic, przyglądasz się jak tętni życie. Twój naród doświadcza niewoli, w waszej świątyni najeźdźcy nakazali kult swoich bożków. Co czujesz doświadczając niewoli? Wasz król Jozjasz próbuje oczyścić świątynię z pogańskiego kultu. Słabnie wiara w Boga, liczni czczą bożki najeźdźcy, wierna pozostaje zaledwie garstka, Reszta Izraela. Słyszysz nawoływanie Proroka do pokuty, zapowiadające Dzień Pański, to znaczy karę nad Jerozolimą za jej niewierność Bogu i bałwochwalstwo. Spróbuj na tej modlitwie odnaleźć się w tych wydarzeniach. Przyglądaj się postawom ludzi, jakimi wartościami się kierują? Za czym głosem idą? Które z tych postaw są ci bliskie? Dlaczego? Opowiedz o nich Bogu. On jest z tobą, czeka na rozmowę.

Prośba o owoc modlitwy: W dzisiejszej modlitwie poproś o to, abyś był człowiekiem zanurzonym w Miłości Boga

1. Wyśpiewuj Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk Izraelu! Naród, który Bóg wybrał od Abrahama przez swój grzech doświadcza niewoli asyryjskiej. Bóg jednak nie zapomina o swoim ludzie i sam rozpoczyna z nim dialog. Przez usta Proroka Sofoniasza wzywa ich do pokuty i zapowiada Dzień Pański, to znaczy czas sądu, karę dla Izraela za grzechy. Jest to czas oczyszczenia i odnowienia Przymierza, którego pragnie dokonać w dialogu z tymi, którzy są mu wierni. To powód radości i nadziei. Gdzie dzisiaj jest moje serce? Pozwól Bogu się odnaleźć. W twoją codzienność wkracza dzisiaj Bóg, jak przed wiekami w historię Izraela. Otwórz swoje serce i wyśpiewuj radośnie, podnieś radosny okrzyk. Czy w twoim sercu jest radość z faktu, że Bóg jest zawsze przy tobie? Co lub kto jest źródłem twojej radości?

2. Oddalił Pan wyroki na ciebie, nie będziesz już bała się złego. Sofoniasz wzywa do pokuty nie tylko Naród Wybrany lecz całą ludzkość. Bóg przez oczyszczenie pragnie zaprowadzić na nowo ład i porządek, w którym będzie panowała Jego chwała. W swojej sprawiedliwości i miłości stwarza więc warunki, w których ludzkość będzie mogła rozwijać się i rozkwitać w pokoju.

Przez Swoje Słowo Pan w tych rekolekcjach pragnie oczyszczenia twego serca. Czy jesteś gotowy oddać Bogu wszystko, by On zapanował w każdej sferze twego życia? Bezwarunkowe zaufanie Bogu uwalnia od lęku. Bóg napełnia twoje serce pokojem i sprawia, że stajesz się silny Jego mocą.

3. Pan twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz, On zbawi. Bóg był i jest zawsze ze swoim ludem, Dobry Ojciec raduje się swym stworzeniem. To grzech sprawia, że człowiek odcina się od Jego miłującej obecności i żyje w mroku iluzjami tego świata. Tylko On - prawdziwy Mocarz może nas z nich wyprowadzić, gdyż pragnie naszego zbawienia.

Dzisiaj pyta ciebie: komu ufasz? W kim pokładasz swoje nadzieje? Czy wierzysz, że to ON jest dawcą prawdziwej Miłości? Które obszary twego życia wymagają oczyszczenia, Bożej interwencji, byś mógł radować się Panem?

Rozmowa końcowa: Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczerzy przed Panem. Możesz Mu podziękować za to co odkryłeś lub poprosić Go o coś czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.

Pamiętaj o spisaniu poruszeń, refleksji...